

Sygn. akt VI RCa 57/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Biernat - Kalinowska

Sędziowie: SO Lech Dłuski

SR del do SO Ada Wacław (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2018 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **N. R.**

przeciwko **D. R. (1)**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 04 stycznia 2018 roku

sygn. akt III RC 861/16

1. **oddala obie apelację;**
2. **koszty procesu za drugą instancję wzajemnie znosi.**

Sygn. akt VIRCa 57/18

UZASADNIENIE

Powódka G. R. domagała się podwyższenia zasądzonych na jej rzecz alimentów z kwoty po 800,- zł miesięcznie do kwoty po 1.600,- zł miesięcznie. Domagała się także zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany D. R. (2) ustosunkowując się do roszczeń powódki uznał je do kwoty po 900,- zł miesięcznie jednocześnie wnosząc o ich oddalenie w pozostałym zakresie. Domagał się również wzajemnego zniesienia kosztów postępowania między stronami.

W trakcie toczącego się procesu powódka dwukrotnie zmieniała zakres swoich żądań – najpierw domagała się podwyższenia alimentów do kwoty po 2.000,- zł miesięcznie, a ostatecznie do kwoty po 3.200,- zł miesięcznie poczynając od dnia 1 września 2017r .

W trakcie postępowania powódka zmieniła swoje pierwsze imię z G. na R..

Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2016r Sąd Rejonowy w Olsztynie zabezpieczył żądania powódki zasądając na jej rzecz od pozwanego tytułem podwyższonych alimentów kwoty po 1.200,- zł miesięcznie

Na skutek zażalenia pozwanego Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 13 lutego 2017r w sprawie VI RCz 13/17 zmienił w/w postanowienie Sądu Rejonowego w Olsztynie i obniżył zabezpieczone alimenty do kwoty po 1.000,- zł miesięcznie

Wzrokiem z dnia 04 stycznia 2018r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego D. R. (1) na rzecz powódki N. R. tytułem podwyższonych alimentów kwoty po 1.400,-zł miesięcznie, płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 stycznia 2018r, w miejsce alimentów w wysokości po 800,- zł miesięcznie ustalonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 29 lipca 2008r w sprawie III RC 1073/07. W pozostałym zakresie powództwo oddalił, koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł, nadał wyrokowi w pkt I rygor natychmiastowej wykonalności.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

Powódka R. R. (2) ma 19 lat – urodziła się (...)

Powódka jest córką pozwanego D. R. (2). Rodzice powódki byli niegdyś małżeństwem . Wyrokiem z dnia 29 lipca 2002r w sprawie VI RC 1434/01 Sąd Okręgowy w Olsztynie rozwiązał małżeństwo rodziców powódki . Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią wówczas powódką powierzono jej matce, władzę rodzicielską pozwanego ograniczono do współdecydowania w istotnych sprawach dotyczących wychowania dziecka. Ustalono też kontakty pozwanego z powódką.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2008r w sprawie III RC 1073/07 Sąd Rejonowy w Olsztynie obniżył alimenty płacone przez pozwanego na rzecz powódki z kwoty po 1100 zł miesięcznie ustalonej ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Olsztynie z dnia 29 grudnia 2005r w sprawie III RC 884/05, do kwoty po 800,- zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 sierpnia 2008r.

Powódka jest zdrowa, prowadzi aktywny tryb życia, dużo jeździ na rowerze i biega.

Powódka od strony matki ma pochodzenie (...), jest zafascynowana religią, kulturą i historią I.. Powódka odżywia się koszernie.

Powódka planuje związać swoją przyszłość zawodową i osobistą z I., gdzie chce zamieszkać po studiach i pracować jako lekarz (...). Powódka już wielokrotnie jeździła do I. – ostatni raz w lipcu 2017r na letnią szkołę N., co kosztowało 6000,- zł, a co opłaciła matka powódki.

Powódka intensywnie uczy się języka oraz kultury(...); podjęła decyzję o studiowaniu w K., gdyż będzie mogła tam jednocześnie studiować(...)w specjalnej szkole. Powódka intensywnie przygotowywała się do matury, chodziła na dodatkowe kursy i korepetycje, uczyła się też języka (...). Powódka dodatkowo uczy się (...)w e- szkole.

Powódka po zdaniu matury w II Liceum w O. od września 2017r rozpoczęła studia na wydziale medycznym (...) w K.. Studia są odpłatne – miesięczne czesne wynosi około 1.200,- zł (3.300 dolarów za rok). Według powódki wydatek ten jest porównywalny z płatnymi studiami medycznymi w Polsce, a nawet tańsze, gdyż te w Polsce kosztują około 10.000 Euro za rok. Powódka obecnie uczęszcza już również do szkoły judaistycznej prowadzonej przez (...), gdzie studiuje T.. Powódka ma wynajęte w K. mieszkanie, co kosztuje 5.700 hrywien miesięcznie (około 700,- zł); zapłaciła również kaucję za mieszkanie. Po roku studiów planuje przenieść się na studia na I..

Miesięczny koszt utrzymania powódki na studiach w K. to według wyliczeń jej matki kwota rzędu 6000,- zł miesięcznie. Na kwotę tę składa się opłata za studia, koszty wynajmu mieszkania, koszty zakupu książek, koszt dostępu

do książek w wersji elektronicznej, koszty wyżywienia koszerne, koszty zakupu odzieży, środków czystości, dojazdy do Polski.

Matka powódki I. R. (1) ma 49 lat. Matka powódki jest lekarzem. Obecnie pracuje zawodowo jako lekarz w Szwecji – wcześniej prowadziła prywatną praktykę lekarską w K.. W roku 2015 zadeklarowała w Urzędzie Skarbowym przychody w wysokości 326.917, zł, a dochód w wysokości 251.942, zł . W roku 2014 kwoty te wynosiły odpowiednio: przychód 297.181 zł zaś dochód 184.811 zł.

Pozwany ma 62 lata – urodził się (...) Pozwany pozostaje w związku małżeńskim z I. R. (1) ur. (...) Żona pozwanego pracuje w szpitalu wojewódzkim w O. w administracji – zarabia niecałe 2.000 zł netto miesięcznie.

Pozwany z związku małżeńskiego posiada syna – W. R. (1) ur. (...) Syn pozwanego rozwija się prawidłowo, ale pozostaje pod opieką ortopedy z uwagi na płaskostopie i koślawość kolan, okresowo przechodzi rehabilitacje. Według pozwanego na prywatne wizyty lekarskie i rehabilitację wydają około 500,- zł miesięcznie Małoletni syn pozwanego uczęszcza do niepublicznej szkoły podstawowej A.w O. – miesięczne czesne wynosi 760,- zł

Pozwany jest emerytowanym oficerem Wojska Polskiego. Obecnie otrzymuje z tego tytułu emeryturę w wysokości około 4.150,- zł miesięcznie netto.

Pozwany pracuje posiada tytuł doktora habilitowanego (...)– pracuje na(...)w O. na stanowisku (...)na podstawie umowy na czas określony od 1 listopada 2015r do 30 września 2021r. Pozwany pracuje w (...)– jest kierownikiem zakładu (...). Jego miesięczne wynagrodzenie zależy od ilości pracy dydaktycznej – średnio miesięcznie wynosi nieco ponad 5000,- zł netto, z uwzględnieniem dodatkowych dochodów z tytułu udziału w komisjach habilitacyjnych, oraz za grupy seminaryjne. W ramach zatrudnienia przysługuje mu również 13 pensja.

Z zaświadczenia pozwanego o zarobkach w roku 2016r wynika, że średnio wynosiły one 8.102,- zł brutto i około 6.037 zł netto (w lutym dochody pozwanego wyniosły 15.896 zł brutto – 11.509 zł netto).

W roku 2016r pozwany w rocznym zeznaniu podatkowym wykazał przychód w wysokości 159.124 zł. Z tego prawie 60.700,- zł były to przychody z tytułu emerytury, zaś z pozostałe z tytułu zatrudnienia na uczelni oraz 1.100 zł z innych źródeł. Po odjęciu kosztów uzyskania przychodu dochody pozwanego wynosiły 132.601,- zł (pozwany od części dochodów z tytułu pracy naukowej mógł wykazać 50 % koszty uzyskania przychodu - wykazał 24.885 zł). Składki na ubezpieczenie społeczne wyniosły 13.433,28 zł. a dochód po odliczeniach 119.167 zł. Składki na ubezpieczenie zdrowotne wyniosły 11.256 zł, zaś pobrana zaliczka na podatek 9.637,- zł. Pozwany musiał dopłacić 4.710 zł podatku. Średni miesięcznych dochód netto pozwanego wyniósł około 7.800,- zł (119.167,- zł – 11.256 zł – 9.637 zł – 4710,- zł : 12). W roku 2015r dochód pozwanego wyniósł 148.899,- zł. W 2015r pozwany otrzymał nagrodę jubileuszową za 40 lat pracy w wysokości 300 % wynagrodzenia miesięcznego. W roku 2014r dochody pozwanego wyniosły 125.477,- zł., a w 2013 r – 121.382,- zł.

Pozwany nie posiada innych źródeł dochodu- w szczególności nie pracuje na innych uczelniach, nie prowadzi żadnych kursów, nie szkoli studentów zaocznych. Z uwagi na malejącą liczbę studentów obawia się, że zostanie objęty redukcją etatów.

Pozwany wraz z żoną są współwłaścicielami mieszkania na ul. (...) w O. o pow. 100 m2. oraz miejsca parkingowego w garażu podziemnym. Opłaty za mieszkanie oraz garaż wynoszą około 780,- zł miesięcznie, a dodatkowo opłaty za energię elektryczną 130,- zł miesięcznie. Opłaty za Internet oraz telewizję kablową wynoszą niecałe 100 zł miesięcznie. Mieszkanie kupił za środki uzyskane z poprzednio posiadanego mieszkania oraz częściowo na kredyt. Miesięczna rata kredytu wynosi 250,- zł, a koniec jego spłaty przypada na rok 2026. Pozwany spłaca również kredy gotówkowy w wysokości po 300 zł miesięcznie. Za telefony komórkowe dla całej trzyosobowej rodziny pozwany płaci 200,- zł miesięcznie.

Pozwany z żoną są współwłaścicielami samochodu H. (...) rok prod. 2014 - pozwany zakupił go po tym jak w roku 2014r w wypadku samochodowym całkowicie zniszczony został jego poprzedni samochód. Środki na zakup nowego auta pochodziły częściowo z wypłaty odszkodowania za poprzedni samochód. Według pozwanego średni miesięczny koszt utrzymania auta (paliwo, ubezpieczenie, naprawy) to około 700,- zł.

Pozwany w czerwcu 2014r roku miał poważny wypadek samochodowy – trafił do szpitala, gdzie stwierdzono stłuczenia żeber, nóg, kręgow szyjnych. Pozwany do dzisiaj odczuwa dolegliwości po wypadku, przechodzi z tego tytułu rehabilitację.

Z wiekiem stan zdrowia pozwanego ulega stopniowemu pogorszeniu. W 2001r pozwany leczył się z powodu naprzemiennego zespołu korzeniowego z poziomu L3- L4 – L5 – S1 z częstymi zaostrzeniami – został przyjęty do oddziału rehabilitacji. W wrześniu 2006r pozwany przeszedł zabieg usunięcia endoskopowego polipów stwierdzonych w kolonoskopii. W kwietniu 2016r pozwany przeszedł zabieg usunięcia zaćmy W czerwcu roku 2016 pozwany przeszedł zabieg wycięcia gruczołu tarczowego w całości – w gruczole stwierdzono wole guzowate, było podejrzenie nowotworu pęcherzykowatego. Pozostaje pod kontrolą endokrynologa. W okresie od 1 lutego 2017r do 30 kwietnia 2017r pozwany przebywał na urlopie dla poratowania zdrowia. Pozwany ma zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa w odcinku szyjnym. Pozwany nosi również okulary – co 2-3 lata zmienia je. Pozwany wykupuje leki na które wydatki nie przekraczają 100,- zł miesięcznie. Część leczenia pozwany realizuje w ramach ubezpieczenia w NFZ. Łącznie na swoje leczenie, w tym wymianę okularów i rehabilitację pozwany – według własnych obliczeń przeznaczają około 400,- zł miesięcznie.

Pozwany ma 85 letnią matkę L. R., która po śmierci męża mieszka samotnie w E. i posiada emeryturę w wysokości około 1700,- zł netto miesięcznie. Pozwany jesieni 2017r pomaga finansowo matce – co miesiąc przelewa jej po 500,- zł.

Pozwany w złożonym przez siebie zestawieniu wydatków wyliczył całkowite wydatki swojej rodziny na kwotę rzędu średnio 8.600,- zł miesięcznie

Pozwany ostatni raz spotkał się z córką, gdy ta była w IV klasie szkoły podstawowej.

Pozwany przez wiele lat w próbował nawiązać kontakty z córką, w tym celu inicjował liczne postępowania sądowe. Sąd w Olsztynie postanowieniem z dnia 12 września 2001r w sprawie III RNsm 108/01 ustalił mu kontakty z córką w I i III sobotę miesiąca przez 4 godziny. W 29 lipca 2002r w sprawie VI RC 1434/01 Sąd Okręgowy w Olsztynie rozwiązał małżeństwo rodziców powódki. Po wyroku pozwany nie mogąc kontaktować się z córką podjął nawet interwencję u Rzecznika Praw Dziecka. Kolejnym postanowieniem z dnia 10 lutego 2004r w sprawie III Nsm 558/03 kontakty zostały zmodyfikowane. Postanowieniami z dnia 28 października 2014r w sprawie III Nsm 84/03 i z dnia 7 grudnia 2005r w sprawie III RCo 67/05 Sąd zobowiązywał matkę powódki do umożliwienia ojcu realizowania przyznanych mu kontaktów z córką pod rygorem nałożenia grzywny. W trakcie licznych postępowań w przedmiocie egzekucji kontaktów pozwanemu udało się kilkakrotnie spotkać z córką na terenie RODiK. W późniejszych latach pozwany wysyłał córce kartki, również wówczas, gdy przebywała ona z matką w Szwecji. Później szukał również kontaktu z córką przez media społecznościowe.

Po tym jak pozwany dowiedział się od ojczyma byłej żony, że nie jest ojcem powódki wytoczył on w 2006r sprawę o zaprzeczenie ojcostwa. Badania potwierdziły, że jest on ojcem biologicznym powódki. W 2007r pozwany wystąpił o unieważnienie małżeństwa z matką powódki przed sądami kościelnymi, które to postępowanie zakończyło się unieważnieniem ich związku w 2015r.

Powódka nie chce nawiązać kontaktów z ojcem, twierdzi, że go nie potrzebuje. Zarzuca mu, że oczernia ją, a w przeszłości wystąpił ze sprawą o zaprzeczenie jej ojcostwa. Według powódki nie można nadrobić straconego czasu, spotkania z ojcem wspomina jako traumatyczne, gdyż brał w nich udział psycholog. Powódka stara się ułożyć swoje nowe życie, w którym nie ma miejsca dla ojca. Powódka nie zna przyrodniego brata, od wielu lat nie miała też kontaktu z dziadkami ojczystymi.

Pozwany regularnie płaci na rzecz powódki w wysokości ustalonej postanowieniem o zabezpieczeniu. Dodatkowo z okazji zdania matury przełał córce 1.000,- zł.

Opierając się na poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że żądania z jakimi wystąpiła powódka, zwłaszcza po ich dwukrotnej modyfikacji, zasługują na uwzględnienie jedynie w nieznaczącej części.

Sąd ten przyjął, że od ostatniego orzeczenia ustalającego wysokość obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec córki upłynęło prawie 10 lat. W tym czasie niewątpliwie znacznie wzrosły potrzeby powódki. Z 9 letniej dziewczynki stała się ona młodą kobietą. Wiąże się to z większymi wydatkami na zaspokajanie jej potrzeb żywieniowych, na zakup odzieży i obuwia, jak również na zakupy środków czystości i kosmetyków. Wraz z wzrostem powódki rozwijały się jej zainteresowania, potrzeby kulturalne, społeczne, towarzyskie co również generuje wydatki. Przede wszystkim jednak wzrosły wydatki związane z edukacją powódki, która z uczennicy szkoły podstawowej stała się studentką. Niezależnie od powyższego w omawianym okresie doszło do obiektywnego wzrostu kosztów utrzymania, co najlepiej oddaje wskaźnik wzrostu cen towarów i usług, który w omawianym okresie wyniósł (indeksowany corocznie) co najmniej 20%.

Tym niemniej, w ocenie Sądu Rejonowego, przedstawione przez powódkę oraz jej matkę zestawienie obecnych kosztów utrzymania powódki nie uzasadnia uwzględnienia roszczeń z jakimi wystąpiła. Nie kwestionując skali tych wydatków, w ocenie tego Sądu, nie wszystkie one mogą być uznane za usprawiedliwione w rozumieniu art. 135 § 1 k.r.o., a tylko na zaspokojenie takich można dochodzić sądownie alimentów.

W przekonaniu Sądu wydatki na odpłatne studia medyczne na U., liczne wyjazdy zagraniczne do szkół w I. nie mogą być traktowane jako usprawiedliwione potrzeby. Zdaniem Sądu powódka nie przedstawiła żadnych przekonujących argumentów, które uzasadniałyby studiowanie przez nią na odpłatnych studiach, nawet w Polsce, a w rezultacie traktowanie związanych z tym wydatków jako usprawiedliwionych. Powódka była bardzo dobrą uczennicą i można zakładać się z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że dostałaby się na każdy Uniwersytet Medyczny w Polsce. Zadaniem Sądu poziom edukacji na tych uniwersytetach nie odbiega poziomem od tego jaki prezentuje (...). Przede wszystkim jednak studia takie są nieodpłatne w tym sensie, że nie trzeba za nie płacić czesnego.

W ocenie Sądu Rejonowego żadną miarą do zakresu usprawiedliwionych potrzeb powódki nie można również zaliczyć jej starań o zdobycie wykształcenia (...), nauki języka (...), (...), zwyczajów i historii (...). Wydatki na zaspokajanie w/w potrzeb powódki nie są uzasadnione w tym sensie, że nie są bezpośrednio związane ze zdobyciem wykształcenia, które pozwoli powódce w przyszłości na zdobycie dobrego zatrudnienia i samodzielne utrzymanie się.

Sąd wyraźnie zaznaczył, że żadną miarą nie kwestionował poczucia tożsamości narodowej i religijnej powódki, i jej planów odnośnie przyszłego życia, a tym bardziej, czy wybrana przez nią droga edukacji i plany późniejszej emigracji są uzasadnione i celowe. Tym niemniej, w sytuacji, gdy ojciec pozwanej nie jest osobą zamożną, zakres potrzeb, zaspokajaniu których mają służyć płacone przez niego alimenty, musi być oceniany w polskich realiach – tu gdzie powódka się urodziła, wychowała i dotychczas kształciła, tu gdzie mieszka i zarabia pozwany, tu gdzie toczy się sprawa. Nie zachodzą w ocenie Sądu rejonowego żadne przeszkody, aby powódka nie kontynuowała swojej edukacji w kraju, zaś zgłaszane przez nią oraz jej matkę zarzuty odnośnie spotykających ich tutaj przejawów dyskryminacji nie zostały udowodnione.

Stąd też zdaniem Sądu zainteresowania i pasje powódki, wydatki związane z jej religią, jej plany na przyszłość jakkolwiek powinny być szanowane i wspierane przez rodziców, to nie mogą być traktowane jak wydatki konieczne i celowe w ramach postępowania alimentacyjnego. Wręcz przeciwnie wydatki te jawią się jako ekstraordynaryjne, wręcz zbytkowe, a więc takie które rodzice powódki mogą ponosić, ale nie można im takiego obowiązku narzucić.

Niezależnie od powyższego Sąd wskazał, że ma znikomą możliwość zweryfikowania części wydatków przedstawianych przez powódkę, a które są związane z jej nauką w K.. Sąd orzekł na podstawie polskiego prawa, na podstawie doświadczenia życiowego i zawodowego jakie zdobył w kraju, gdzie orzeka. Sądowi nie były znane realia ukraińskie,

a w szczególności (...). Z informacji ogólnie dostępnych można jedynie zakładać, że koszty utrzymania i edukacji w tym kraju powinny być znacznie niższe od analogicznych w Polsce. Podobne stwierdzenie zachowuje aktualność co do części wydatków powódki (a przede wszystkim ich skali) na zakup książek, na dostęp do książek elektronicznych, dostęp do internetowej bazy danych. Sąd nie posiadał wiedzy, czy takie wydatki są konieczne, zaś twierdzenia strony powodowej w tym względzie nie były dla Sądu przekonujące, ani udowodnione. Jednocześnie jest faktem notoryjnym, że takich wydatków jako koniecznych nie zgłaszają studenci medycyny, którzy występują przed Sądami o alimenty, a studiują w Polsce.

W konsekwencji w ocenie Sądu Rejonowego koszty utrzymania powódki powinny być oceniane przez pryzmat kosztów utrzymania studenta studiującego medycynę w trybie stacjonarnym w Polsce, nawet przy założeniu, że studiuje on w dużym, a więc droższym mieście, a nawet w Warszawie. Wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również wiedza Sądu zdobyta na podstawie dotychczasowego orzecznictwa dowodzą, że koszty utrzymania takiego studenta nie przekraczają kwoty 3.000,- zł. Suma taka jest całkowicie wystarczająca dla zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych studenta, jego wyżywienia, zakupu pomocy naukowych, jak również w miarę możliwości do zaspokajania jego potrzeb kulturalnych i towarzyskich.

W następnym rzędzie podnieść należy, iż przyjęcie przez Sąd za prawdziwe wyliczeń kosztów utrzymania powódki w K., jakie przedstawiła ona oraz jej matka, nie może oznaczać automatycznie, że pozwany ma ponosić połowę tychże wydatków. Zaznaczyć trzeba, że obowiązek rodziców łżenia na utrzymanie dziecka, które nie jest w stanie zrobić tego samodzielnie jest, co do zasady taki sam, ale obowiązek ten zależy zawsze od ocenianych indywidualnie możliwości zarobkowych każdego z rodziców oraz od ich osobistego zaangażowania i starań o utrzymanie i wychowanie dziecka (w przypadku dziecka dorosłego i studiującego to drugie ma wszakże znikome znaczenie). W przedmiotowym przypadku najprostsze porównanie możliwości zarobkowych rodziców powódki dowodzi, że jej matka osiąga wielokrotnie wyższe dochody niż ojciec. Najlepszym dowodem na to jest, fakt, że matka pokrywa obecnie bez problemu 5/6 części kosztów utrzymania córki w K. (ojciec płacił do stycznia po 1.000,- zł alimentów) - przekazywała na utrzymanie córki co miesiąc co najmniej 5.000,- zł, co w warunkach polskich jest kwotą znaczną.

W rezultacie Sąd Rejonowy przyjął, że jeżeli matka powódki wspiera jej plany i wybory dotyczące edukacji i przyszłej emigracji to może i powinna nadal partycypować w pokrywaniu związanych z tym wydatków w większym zakresie niż czyni to ojciec. Obowiązek alimentacyjny tego ostatniego ogranicza się bowiem jedynie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb córki, a te są zdecydowanie niższe.

Nie bez znaczenia jest również fakt pozwany nie miał żadnego wpływu na podejmowane przez powódkę oraz jej matkę decyzje odnośnie przebiegu edukacji tej pierwszej. Pozwany nie miał i nie ma żadnego wpływu na wychowanie córki, na wybór jej planów życiowych. Decyzja o wyjeździe na studia za granicę była podjęta przez powódkę z matką nie licząc się z zdaniem i możliwościami majątkowymi pozwanego, a zatem nie można automatycznie przerzucać na niego połowę wiążących się z tym wydatków, w sytuacji gdy tego nie akceptował.

W drugiej kolejności podnieść trzeba, że zakres obowiązku alimentacyjnego zależy również od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Sąd w pełni dał wiarę pozwanemu i przedstawionym przez niego dowodom odnośnie skali jego dochodów oraz wysokości jego wydatków na utrzymanie domu, spłatę kredytu, wychowanie syna, leczenie, utrzymania auta. Sąd w szczególności nie kwestionował prawdziwości przedstawionego przez pozwanego wyliczenia jego wydatków jakie złożył on w dniu 3 listopada 2017r, a które to wyliczenie wskazuje na wydatki na średnio miesięcznym poziomie około 8.600,- zł, a więc około 500,- zł mniej niż średnie miesięczne dochody pozwanego. Zestawienie to uwzględnia już także alimenty na córkę na poziomie 1.000,- zł miesięcznie.

Oceniając sytuację materialną pozwanego Sąd wziął pod uwagę fakt, że pozwany zestawiając wydatki na utrzymanie swojej rodziny pominął okoliczność, że w ich pokrywaniu powinna partycypować również jego małżonka. Pozwany nie może jako swoje konieczne i usprawiedliwione wydatki traktować wszystkich wydatków na utrzymanie wspólnego mienia, spłaty wspólnych kredytów, edukacji wspólnego dziecka, kosztów leczenia wszystkich członków rodziny, a

jednocześnie nie uwzględniać w dochodach rodziny również dochodów małżonki, nawet jeżeli są one kilkukrotnie niższe od jego dochodów.

Sąd Rejonowy wykazał również brak konsekwencji pozwanego, który dostrzegając konieczność dbania o edukację syna, posłał chłopca do prywatnej szkoły z czesnym w wysokości 760,- zł miesięcznie. Dodatkowo pozwany przedstawił koszty utrzymania syna na 1.600,- zł miesięcznie – i to bez doliczenia części kosztów utrzymania mieszkania, w którym mieszka małoletni oraz bez wydatków na letnie i zimowe wyjazdy wypoczynkowe. Stąd też można zakładać, że łącznie koszty utrzymania jego syna wynoszą około 2.000,- zł miesięcznie. Tymczasem jest faktem notoryjnym, że koszty utrzymania dwunastoletniego chłopca są znacznie niższe niż analogiczne koszty w przypadku dziecka studiumującego poza swoim rodzinnym miastem. W rezultacie w podejściu pozwanego do potrzeb dzieci i do jego obowiązku ich zaspokajania widoczna jest nieuzasadniona dysproporcja, która jedynie częściowo może być tłumaczona stanem jego relacji z córką.

Na koniec wskazać należy, że Sąd Rejonowy dał wiarę pozwanemu odnośnie historii jego kontaktów z córką oraz okoliczności w jakich doszło do ich całkowitego zerwania, albowiem są one potwierdzone przedłożonymi przez nich dowodami w postaci kopii orzeczeń sądowych. W ocenie Sądu to powódka oraz jej matka są w głównej mierze odpowiedzialne za obecny stan relacji z pozwanym. Pozwany przez długi okres czynił starania w celu utrzymania kontaktu i więzi z córką. Starania te były skutecznie torpedowane przez postawę matki pozwanej. Oceny takiej nie zmienia nawet fakt wystąpienia przez pozwanego z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa powódki, choć w istocie okoliczność ta mogła jeszcze bardziej oddalić córkę od niego. Obecnie powódka wprost deklaruje, że nie potrzebuje ojca, nie widzi dla niego miejsca w swoim życiu, jest on dla niej jedynie traumatycznym wspomnieniem. W ocenie Sądu taka postawa pozwanej, która neguje jakąkolwiek rolę ojca w jej życiu, twierdząc, że na to już zbyt późno, a jednocześnie domaga się bardzo wysokich alimentów na swoją edukację, o której zdecydowała samodzielnie z matką, powinna być traktowana również jako postępowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Mając na względzie wszystkie przytoczone okoliczności Sąd uznał, że na zaspokojenie wszystkich usprawiedliwionych potrzeb powódki całkowicie wystarczające są obecnie alimenty od ojca w wysokości po 1.400,- zł miesięcznie. Takie alimenty w połączeniu ze zbliżonym zaangażowaniem finansowym matki powódki w pełni wystarczą na zapewnienie jej warunków do zdobycia dobrego wykształcenia. Pozostałe potrzeby wskazywane przez powódkę nie mogą być uznane za usprawiedliwione, stąd też mogą być one zaspokajane przez rodziców na zasadzie dobrowolności. Zasadzone alimenty są również adekwatne do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego, a przy tym odpowiadają jego maksymalnym zdolnościom w tym zakresie. Przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, w ocenie Sądu Rejonowego, że pozwany nie jest w stanie bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie oraz swojej obecnej rodziny łożyć na córkę alimentów wyższych, a tym bardziej takich jakich powódka domagała się po rozszerzeniu swoich roszczeń.

Uwzględniając żądania pozwu jedynie w części Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd podwyższył należne powódce alimenty na bieżąco opierając się w tej mierze na zasadzie wyrażonej w treści art. 316 k.p.c.,(za podstawę orzeczenia wzięto stan faktyczny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy), a nadto mając na względzie orzeczenie Sądu Okręgowego w Olsztynie, który w postępowaniu zabezpieczającym ocenił, że na zaspokajanie bieżących potrzeb powódki uzasadniona jest kwota 1.000,- zł miesięcznie.

O kosztach sądowych rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd nie obciążył pozwanego obowiązkiem uiszczenia części opłaty od jakiej powódka była zwolniona z urzędu, po to aby skupił się on na bieżącym wykonywaniu zwiększonego obowiązku alimentacyjnego na córkę.

O pozostałych kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., biorąc pod uwagę w jakim zakresie każda ze stron wygrała sprawę, oraz to, że pozwany, który wygrał sprawę w przeważającym zakresie wnosił o wzajemne zniesienie kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka, na podstawie art. 367 § 1 i art. 518 kpc zaskarżając wyrok w części, tj. w pkt II i III zarzucając mu

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 138 krio. w zw. z art. 135 § 1 krio. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że kwota zasądzona od pozwanego po 1400 zł miesięcznie na powódkę tytułem alimentów jest adekwatna do usprawiedliwionych potrzeb powódki oraz zarobkowych i majątkowych możliwości pozwanego, podczas gdy z uwagi na upływ czasu, tj.: 9 lat pomiędzy sprawą o alimenty o sygn. akt IIIRC 1073/07 a sprawą o alimenty o sygn. akt III RC 861/16, wzrosły usprawiedliwione potrzeby powódki, uległy zwiększeniu jej wydatki związane przede wszystkim z podjęciem płatnych zagranicznych studiów medycznych na wydziale lekarskim, tj.: koszty czesnego, związane z wynajęciem stancji, z wyżywieniem koszernym, zakupem podręczników, odzieży, obuwia, środków czystości i higieny, kosmetyków, ponadto koszty związane z zajęciami dodatkowymi, mającymi na celu rozwój osobisty i duchowy powódki, natomiast dochód pozwanego realnie wzrósł w stosunku do dochodu jakim pozwany dysponował w toku sprawy IIIRC 1073/07 Sądu Rejonowego III Wydział Rodzinny i Nieletnich w Olsztynie, co w pełni uzasadnia obciążenie pozwanego alimentami na rzecz córki w wysokości po 2 000 zł miesięcznie;

2. art. 135 § 1 k. r. i o. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na niewłaściwym ustaleniu możliwości finansowych pozwanego co skutkowało uznaniem, że pozwany nie jest w stanie bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie oraz swojej obecnej rodziny łożyć na córkę alimentów wyższych niż 1 400 zł miesięcznie, podczas gdy sytuacja materialna i zarobkowa pozwanego wskazuje, że pozwany osiąga dochód wyższy niż 9 lat temu w momencie orzekania przez Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie III RC 1073/07, nadto pozwany mieszka na stałe z żoną I. R. (2), która pracuje zarobkowo, tworzą wspólne gospodarstwo domowe o dochodzie powyżej 12 000 zł miesięcznie, ponoszą wspólne koszty utrzymania i wychowania małoletniego syna W. R. (2), które to koszty pozwany wycenił na kwotę ponad 2 000 zł miesięcznie, pomimo że syn uczęszcza do szkoły podstawowej; pozwany jako osoba pozostająca w związku ponosi niższe koszty utrzymania niż matka powódki, która samodzielnie ponosi wszelkie koszty utrzymania siebie i córki studiującej za granicą;

3. art. 135 § 1 k. r. i o. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż podjęcie przez powódkę studiów zagranicznych i zajęć dodatkowych mających na celu rozwój osobisty powódki, nie leży w zakresie jej usprawiedliwionych potrzeb, tym samym jest ekstraordynaryjne, wręcz zbytkowne, podczas gdy powódka ma prawo do własnej tożsamości, a uzasadnione potrzeby dziecka to również te związane z jego wykształceniem, natomiast obowiązek rodziców dostarczania środków utrzymania trwa dopóty, dopóki dziecko nie zdobędzie kwalifikacji zawodowych, stosownie do swoich uzdolnień i predyspozycji;

II. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niewszechstronnym i niepełnym rozważeniu dowodów co skutkowało przyjęciem, że sytuacja materialna pozwanego pozwala mu na uiszczanie alimentów jedynie w zasądzonej wysokości, tj.: po 1 400 zł na rzecz córki, podczas gdy jak wynika, m.in.: z zebranego materiału dowodowego pozwany uzyskuje dochody z pracy i z emerytury w kwocie przekraczającej 10 000 zł netto miesięcznie, a w ramach zatrudnienia przysługuje mu również 13 pensja, ponadto pozwany prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z obecną żoną, która pracuje zarobkowo i zarabia ok. 2 000 zł netto miesięcznie, co znacznie obniża koszty utrzymania, które pozwany poniósłby jako jedyny zarobkujący w rodzinie;

2. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niewszechstronnym i niepełnym rozważeniu dowodów co skutkowało przyjęciem, że zasądzona przez Sąd kwota po 1 400 zł miesięcznie jest odpowiednia i wystarcza na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb powódki, podczas gdy powódka studiuje na uczelni prywatnej za granicą, uczęszcza na płatne zajęcia dodatkowe mające na celu rozwój jej zdolności i zainteresowań i sfery duchowej, w związku z czym ponosi koszty związane z opłatą czesnego, wynajęciem stancji, wyżywieniem koszernym, ubezpieczeniem, leczeniem, zakupem środków czystości i higieny, odzieży, natomiast pozwany oprócz uiszczanych alimentów nie partycypuje w żaden

sposób w kosztach utrzymania córki, w żaden sposób nie utrzymuje kontaktu z córką, nie interesuje się jej planami na przyszłość, nie wspiera córki w rozwijaniu pasji, zainteresowań, tożsamości religijnej i światopoglądowej, tj.: rozwoju duchowego, ponadto to jedynie matka powódki interesuje się jej bieżącymi sprawami, jej planami na przyszłość, dba o jej potrzeby;

3. art. 135 § 1 k. r. i o. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż podjęcie przez powódkę studiów zagranicznych i zajęć dodatkowych mających na celu rozwój osobisty powódki, nie leży w zakresie jej usprawiedliwionych potrzeb, tym samym jest ekstraordynaryjne, wręcz zbyt kosztowne, podczas gdy powódka ma prawo do własnej tożsamości, a uzasadnione potrzeby dziecka to również te związane z jego wykształceniem, natomiast obowiązek rodziców dostarczania środków utrzymania trwa dopóty, dopóki dziecko nie zdobędzie kwalifikacji zawodowych, stosownie do swoich uzdolnień i predyspozycji;

III. błędną ocenę stanu faktycznego, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającą na:

1. uznaniu, iż pozwany nie miał żadnego wpływu na podejmowane przez powódkę decyzje dot. edukacji i przyszłej emigracji, a także planów życiowych powódki, podczas gdy powody ww. stanu rzeczy są złożone, bowiem w 2006 r pozwany wytoczył sprawę o zaprzeczenie ojcostwa a wszelkie spotkania ojca z córką odbywały się w obecności kuratora, w związku z czym każdorazowy kontakt powódki z pozwanym zawsze był dla powódki traumą; ponadto od 2006 r. pozwany w żaden sposób nie dążył do kontaktu z córką, nie interesował się nią, nie realizował zasądzonych przez Sąd kontaktów, nie pamiętał o urodzinach i innych uroczystościach, nie interesował się w jakiej córka uczy się szkole i jakie są jej plany na przyszłość, nie rozmawiał z córką nawet spotykając ją przypadkiem na ulicy, lekceważąc dziecko całkowicie, nie odpowiadając na powitanie;

2. uznaniu, iż usprawiedliwione potrzeby powódki i związane z nimi koszty powinno oceniać się przez pryzmat usprawiedliwionych potrzeb studenta polskiej uczelni medycznej w trybie stacjonarnym, podczas gdy powódka studiuje na zagranicznej uczelni medycznej, na studiach odpłatnych.

Mając na względzie powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i podwyższenie zasądzonych od pozwanego na rzecz powódki alimentów do kwoty po 1 400 zł miesięcznie od dnia wniesienia pozwu, tj. od 26 października 2016 r. do dnia 31 sierpnia 2017 r. oraz do kwoty po 2 000 zł miesięcznie od dnia 01 września 2017 r., płatnych do jej rąk z góry do 10 – go dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat alimentacyjnych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrok ten zaskarżył również apelacją pozwany D. R. (1),, a które to orzeczenie zaskarżył co do pkt I.

Jednocześnie, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie treści art. 135 § 1 krio, a poprzez jego błędną wykładnię i polegającą na niewłaściwym uznaniu, iż zasądzona tytułem podwyższenia alimentów kwota pieniężna w wysokości 1.400 (jeden tysiąc czterysta) złotych w pełni uwzględniła usprawiedliwione potrzeby powódki, a także, zarobkowe i majątkowe możliwości samego pozwanego,

a ponadto,

2) naruszenie treści art. 233 § 1 kpc, a polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, a które to uchybienie niewątpliwie było wynikiem oceny tych, że dowodów, ale dokonanej w sposób dowolny, a nie swobodny;

a także,

3) naruszenie treści art. 256 kpc, a polegające na oparciu swojego rozstrzygnięcia, m. in., na dokumentach sporządzonych w języku obcym in concreto (...)i to pomimo braku ich przełożenia przez tłumacza przysięgłego, a w wyniku pominięcia inicjatywy procesowej skarżącego w tym, że zakresie, jak również wniesienia w toku posiedzenia sądowego uwagi na uchybienie tegoż przepisu postępowania, jak również poprzez dokonanie wpisania zastrzeżenia, do protokołu w opisanej części,

ewentualnie,

4) błędnej oceny stanu faktycznego, a polegającej na uznaniu, iż celem zaspokojenia wszystkich usprawiedliwionych potrzeb powódki należało podwyższyć alimenty od pozwanego, a do kwoty 1.400 (jeden tysiąc czterysta) złotych płatnych do 10 -tego dnia każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia 1 stycznia 2018 r., a w miejsce dotychczasowych alimentów w wysokości po 800 (osiemset) złotych miesięcznie ustalonych wyrokiem z dnia 29 lipca 2008 r. Sądu Rejonowego w Olsztynie w sprawie o sygnaturze akt III RC 1073/07, podczas, gdy rzeczowa, a przy tym wolna od jakichkolwiek uproszczeń, analiza materiału dowodowego zgromadzonego w realiach toczącej się sprawy prowadzi do zgola odmiennych wniosków, a co w konsekwencji winno skutkować ewentualnym podwyższeniem tych, że, alimentów, ale jedynie do uznanej przez pozwanego kwoty 900 (dziewięćset) złotych miesięcznie, zważywszy, że niewątpliwie zaskarżone rozstrzygnięcie pozostaje w opozycji do zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Dlatego też, mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że zasądzone w jego treści alimenty obniżyć do kwoty po 900 (dziewięćset) złotych miesięcznie,

ewentualnie,

2) uchylenie omawianego wyroku w zaskarżonej części.

Jednocześnie wniósł o zasądzenie od powódki, a na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, wg., norm prawem przepisanych.

Ponadto, wniósł o dopuszczenie, a następnie przeprowadzenie dowodu z uwierzytelnionych kserokopii zaświadczeń potwierdzających stan zdrowia pozwanego oraz jego matki, czyli osoby, której wyżej wymieniony również pomaga finansowo, a które to dokumenty zostały już wydane po dacie wyrokowania w tej że sprawie.

Z obszernych uzasadnień obu apelacji wynika, że stanowią one głównie polemikę z materiałem dowodowym w sprawie i uzasadnieniem Sądu Rejonowego.

Pozwany złożył odpowiedź na apelację wnosząc o oddalenie apelacji powódki.

Powódka złożyła odpowiedź na apelację pozwanego wnosząc o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje są bezzasadne.

Sąd I instancji dokonał bardzo szczegółowej, wnikliwej i obszernej oceny sytuacji materialnej stron opierając się na przedstawionych Sądowi dowodach i na tej podstawie ustalił właściwy stan faktyczny czyniąc prawidłowe ustalenia tak w zakresie usprawiedliwionych potrzeb powódki, jak i możliwości zarobkowych pozwanego i na ich podstawie wydał słuszny wyrok.

Ustalenia jakie zostały poczynione mają pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym i w związku z tym Sąd Okręgowy w pełni je zaakceptował przyjmując je za własne.

Nie nasuwa też zastrzeżeń ocena prawna stanu faktycznego przyjęta przez Sąd Rejonowy .

Wbrew twierdzeniom obu apelacji, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że nastąpiła taka zmiana stosunków w rozumieniu przepisu art. 138 k.r.o , która uzasadniała podwyższenie dotychczasowych świadczeń należnych powódce od pozwanego. Sąd prawidłowo bowiem ustalił, że wraz z wiekiem uprawnionej do alimentów zwiększyły się jej potrzeby i to nie tylko w zakresie dostarczania powódce środków niezbędnego utrzymania, ale również zaspokajania potrzeb intelektualnych. Matka powódki z uwagi na bardzo dobrą sytuację materialną ma możliwości pokrywania rosnących potrzeb córki w większym zakresie niż pozwany. Należy mieć przy tym na względzie fakt, że oboje rodzice mają możliwości zarobkowe, a zatem powinni adekwatnie do tych możliwości świadczyć na utrzymanie swoich dzieci. Nie bez znaczenia w tym zakresie jest także fakt, że pozwany, w odróżnieniu od matki powódki, ma dwoje dzieci na utrzymaniu, co przy uwzględnieniu zakresu jego osobistego zaangażowania w wychowanie i utrzymanie małoletniego syna, również miało wpływ na określenie jego aktualnego zobowiązania alimentacyjnego na rzecz starszej córki. Zgodnie z treścią art. 135 § 2 k.r.o. matka powódki wykonuje również częściowo swój obowiązek alimentacyjny przez osobiste starania o utrzymanie córki, podczas gdy pozwany oprócz dostarczania środków utrzymania nie angażuje się w jej sprawy z przyczyn przedstawionych przez strony w materiale dowodowym w sprawie i szczegółowo opisanych w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, a których ocenę sąd odwoławczy podziela za Sądem Rejonowym.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska skarżących o niewszzechstronnym i niepełnym rozważeniu przez Sąd I instancji zebranego w sprawie materiału dowodowego, co miało skutkować błędną, zdaniem obojga skarżących, oceną dokonaną przez ten Sąd w zakresie potrzeb powódki i możliwości majątkowych pozwanego, a w rezultacie określeniu jego zobowiązania alimentacyjnego na rzecz powódki na kwotę 1400 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu I instancji, że utrzymanie powódki z uwagi na jej wiek i potrzebę zdobycia wykształcenia, z pewnością wymaga większych nakładów finansowych niż dotychczas.

Chybione są w tym zakresie również zarzuty nie wyjaśnienia przez Sąd Rejonowy kwestii wpływu pozwanego na wybory życiowe powódki, ich wzajemnych relacji tak obecnie jak i sięgających dzieciństwa powódki i ich wpływu na obecny zakres przyczyniania się pozwanego do zaspokojenia przez powódkę jej potrzeb, związanych głównie z kształceniem za granicą.

Jak już wspomniano, Sąd I instancji , w ocenie Sądu Okręgowego, dokonał bardzo szczegółowej analizy materiału dowodowego w sprawie a zatem zarzut ten jest bezpodstawny i dlatego nie może implikować zmiany zaskarżonego wyroku.

Wobec powyższych okoliczności zarzuty powódki i pozwanego podniesione w apelacjach nie mogły skutkować zmianą wyroku, zaś apelacje podlegały oddaleniu na podstawie art.385 kpc.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. wzajemnie je znosząc.